

26 bm. - posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 19 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 czerwca 1974 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 9.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowych projektach ustaw, opracowanych przy udziale Centralnej Rady Związków Zawodowych: (kodeks pracy i przepisy wprowadzające kodeks pracy);

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i budżetu państwa oraz wniosku Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutorium dla rządu — za okres od 1 stycznia 1973 r. do 31 grudnia 1973 r.

ZEBRANIA KLUBÓW POSELSKICH

Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się 26 czerwca 1974 r. o godz. 8.30 w gmachu Sejmu (Sala Kolumnowa).

Zebranie Klubu Poselskiego ZSL odbędzie się 26 bm. o godz. 8.30 w gmachu Sejmu w sali 118.

Posiedzenie Klubu Poselskiego SD odbędzie się 25 bm. o godz. 13 w Sali Konferencyjnej Centralnego Komitetu SD. (PAP)

Wizyta zastępcy sekretarza generalnego ONZ w Polsce

W Polsce przebywa zastępca sekretarza generalnego ONZ, dyrektor Generalnego Biura ONZ w Genewie Vittorio Guicciardi.

Wczoraj gość został przyjęty w Belwederze przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego.

Przedmiotem spotkania były aktualne problemy bezpieczeństwa europejskiego oraz zagadnienia współpracy Polski z Organizacją Narodów Zjednoczonych. Przewodniczący Rady Państwa podkreślił wielkie znaczenie, jakie kraj nasz przywiązuje do działalności ONZ i jej roli w umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Vittorio W. Guicciardi wskazał na rolę i aktywność Polski w pracach ONZ. Złożył również podziękowanie za wkład Polski w kształtowanie pokoju na Bliskim Wschodzie, wyrażając się z uznaniem m. in. o pracy jednostki specjalnej WP stacjonującej w tej części świata.

Zastępcę sekretarza generalnego ONZ przyjął minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. Przedmiotem rozmowy były aktualne problemy międzynarodowe oraz współpraca Polski z ONZ i systemem organizacji wyspecjalizowanych ONZ.

Vittorio W. Guicciardi spotkał się również z wiceministrem Janem Bisztygą. Omawiano działalność i rolę organizacji międzynarodowych, zwłaszcza ONZ, jako czynnika umacniającego tendencje odprężeniowe w świecie. (PAP)

Z Pleszewa na cały świat

„Spomasz” buduje fabrykę na Haiti

Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Pleszewie znana jest w kraju z wysokiej jakości maszyn i urządzeń koniecznych przy obróbce termicznej wytwarzanego produktu. Pleszewske urządzenia trafiają niemal do wszystkich w kraju gorzelni, zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego, cukrowni, olejarni, a ostatnio także do zakładów piwowarsko-słodowniczych (warzelnie) i mienszych. Zakład specjalizuje się w budowie zbiorników ciśnieniowych w klasie A (do 20 atmosfer) i klasie B (bez ograniczenia). Wysoki standard pleszewskiego wyrobu otwiera mu drogę na rynki światowe, dlatego z górą 40 procent rocznej produkcji trafia do zakładów rozrzuconych na całym niemal świecie.

Ostatnio zakład podjął się dostaw dla kontrahentów zagranicznych, kompletnych linii bądź oddziałów technologicznych a nawet całych fabryk. Taki obiekt wysłano niedawno dla Haiti. Aktualnie grupa fachowców z pleszewskiego zakładu przebywa na wyspie, gdzie buduje fabrykę cukierków. Prace postępują zgodnie z założonym harmonogramem (za)

Doktorzy honoris causa PW

Wczoraj odbyło się w Politechnice Warszawskiej uroczyste posiedzenie senatu uczelni, podczas którego nadano tytuły doktora honoris causa oraz dokonano promocji habilitacyjnych i doktorskich. Tytuł doktora senat przyznał prof. J. Fiodorowowi — członkowi Akademii Nauk ZSRR oraz prof. W. Olszakowi — członkowi rzeczywistemu Polskiej Akademii Nauk.

B. Ponomariow we Francji

Wczoraj na zaproszenie KC Francuskiej Partii Komunistycznej udała się do Paryża delegacja KPZR z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR, B. Ponomariowem na czele.

Współpraca parlamentarzystów

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wyraziło gotowość kontynuowania regularnych kontaktów z Kongresem USA i potwierdziło zaproszenie do odwiedzenia ZSRR przez delegację Kongresu USA.

Rozmowy Schmidt-Wilson

Kanceler RFN, H. Schmidt i premier brytyjski, H. Wilson spotkali się wczoraj w Bonn, po raz pierwszy jako szefowie rządów, w celu przeprowadzenia rozmów po

litycznych. Mają oni omówić udział W. Brytanii w EWG oraz poruszone zostaną kwestie związane z genewską Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Konferencja ONZ

Ponad 3000 delegatów z 15 krajów świata zebrało się w stolicy Wenezueli — Caracas, gdzie rozpocznie się dzisiaj trzecia konferencja ONZ na temat prawa morskowego. W ciągu 10 tygodni jej uczestnicy będą opracowywać projekt konwencji, regulującej działalność człowieka na morzach i oceanach.

D'Estaing-Kissinger

W Pałacu Elizejskim poinformowano, że na początku lipca prezydent Francji V. Giscard d'Estaing przyjmie sekretarza stanu USA, H. Kissingera — zgodnie z jego życzeniem.

Uboższa oprawa

Uroczystość podpisania deklaracji atlantyckiej, zapowiadana na

nazwy RWPG we wszystkich językach państw członków Rady.

Pod niebieską baretką medalu znajdują się miniatury flag narodowych członków RWPG.

Medale zostały wręczone po raz pierwszy 18 bm. w uroczystym dniu otwarcia XXVIII Sesji. Otrzymały je m. in. członkowie polskiej delegacji.

Z okazji 25-lecia RWPG wydana została również pamiątkowa odznaka. (PAP)

Program dnia zakładał również wystąpienia premierów rządów, którzy ustosunkowali się do przedstawionych wyżej zagadnień.

Medal „25-LECIA RWPG”

Z okazji 25-lecia RWPG ustanowiony został specjalny medal, który nadawany będzie osobom szczególnie zasłużonym w rozwoju współpracy gospodarczej między krajami wspólnoty socjalistycznej. Medal na awersie przedstawia gmach RWPG w Moskwie oraz ma wybite daty „1949—1974”. Na odwrocie zaś stronie w wieńcu laurowym wybita jest rzymska cyfra „dwadzieścia pięć”, wokół której znajduje się mały literkami wypisany skrót

Zakończenie sesji SALT

Radziecko-amerykańska stała komisja konsultacyjna, powołana do nadzorowania dwóch porozumień o częściowym ograniczeniu strategicznych zbrojeń rakietowo-jądrowych, zawartych w maju ubiegłego roku, poinformowała o zakończeniu ponad 2-miesięcznej sesji i o wznowieniu dyskusji między obu delegacjami w terminie późniejszym. (PAP)

26 czerwca w Brukseli nie będzie miała takiej oprawy, jakiej spodziewały się Stany Zjednoczone. Nie wszyscy szefowie państw rządów przybędą w tym dniu do stolicy Belgii. Deklarację regulującą w nowy sposób stosunki między 15 państwami NATO ma podpisać prezydent Nixon. Wiadomo jednak, że na uroczystość tę nie przybędą prezydent Francji, V. Giscard d'Estaing, premierzy Kanady, P. Trudeau oraz Islandii, O. Johannesson.

Zapowiedź rezygnacji

Przewodniczący Norweskiej Partii Pracy (DNA), premier T. Bratteli oświadczył oficjalnie, że zamierza ustąpić ze stanowiska przewodniczącego partii, co uczyni na najbliższym zjeździe DNA, który odbędzie się w lutym 1975 r. W wywiadzie dla centralnego organu DNA, dziennika „Arbeiderbladet” T. Bratteli uzasadnił swą decyzję słowami: „Istnieją granice moich możliwości”.

„Sojuz-Apollo”

Jak podaje agencja TASS, program przygotowań do wspólnej wyprawy kosmonautów radzieckich i amerykańskich w ramach programu „Sojuz-Apollo” jest pomyślnie realizowany. W końcu tego tygodnia do Związku Radzieckiego przybędzie grupa kosmonautów amerykańskich.

Domy na moście



Wśród wielu zabytków średniowiecznej architektury Erfurtu, jednym z ciekawszych jest Most Sklepiarzy z XIV wieku. Na sześciopiętrowym moście zbudowane są jedno i dwupiętrowe domy ze sklepami na parterze, tworzące małą wąską uliczkę. Jest to jedyny na północy od Alp przykład „domów na moście”, spotykanych we Florencji i w Wenecji. Na zdjęciu: odrestaurowane, średniowieczne domy na erfurckim Moście Sklepiarzy. Fot. — CAF

Publicyści rolni w Wielkopolsce

Spotkanie z władzami województwa

Przybyli do Wielkopolski z całego kraju członkowie Klubu Publicystów Rolnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zostali przyjęci wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przez gospodarzy województwa.

Przedstawiając osiągnięcia gospodarcze Wielkopolski w 30-lecie Polski Ludowej, wojewoda poznański Tadeusz Grabski podkreślił przemiany społeczne i ekonomiczne, które doznały się na wsi wielkopolskiej. W porównaniu z okresem przedwojennym wzrosła np. wydajność zbóż z 13 q do około 30 q w roku 1973, ob-

Przed „Dniami Morza”

Delegacja pracowników gospodarki morskiej u E. Gierka

Wczoraj, w związku ze zbliżającymi się „Dniami Morza”, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka przyjął 22-osobową grupę pracowników naszej gospodarki morskiej. W spotkaniu wzięli udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak oraz wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Kazimierz Olszewski.

Członkowie delegacji mówili na spotkaniu o przedsięwzięciach podejmowanych dla intensyfikacji pracy naszych portów, floty i stoczni, o środkach zmierzających do wzrostu wydajności, modernizacji oraz

pełnego wykorzystania istniejącego potencjału. Podkreślano m. in., że dalsza, szybka rozbudowa polskiego przemysłu okrętowego jest obecnie szczególnie celowa i konieczna ze względu na korzystną koniunkturę światową i szybko rosnące potrzeby własnej floty. Naszym założeniem jest budowanie statków specjalistycznych, na które zapotrzebowanie światowe jest szczególnie duże, a eksport niezmiennie opłacalny. Budowę takich jednostek umożliwia wiedza oraz umiejętności kadry inżyniersko-technicznej i robotników polskich stoczni.

Przedstawiciele floty handlowej i rybackiej poinformowali o dobrych wynikach uzyskiwanych w przewozach i w połowach, podkreślając, że osiągnięcia te były możliwe dzięki wydajnej i ofiarnej pracy marynarzy i rybaków, dzięki ich cenionym na całym świecie kwalifikacjom.

Wiele miejsca poświęcono sprawom socjalno-bytowym.

Edward Gierka powiedział m. in., że gospodarka morska stanowi naszą chlubę, że będziemy ją nadal intensywnie rozwijać i modernizować. Na szczególne uznanie zasługują osiągnięcia polskiego przemysłu stoczniowego ze względu na poziom jego nowoczesności, ilość i jakość produkowanych statków.

Utrzymanie wysokiego tempa rozwoju naszej gospodarki morskiej zależy nie tylko od wysiłków, ofiarności i poświęcenia załóg bezpośrednio w niej zatrudnionych, ale także od dobrej pracy wielu innych działów przemysłu z gospodarką tą kooperujących i współpracujących. I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że ludzie morza i załogi naszego przemysłu okrętowego w pełni wykonają tegoroczne i przyszłe zadania planowe, przyczyniając się do wzrostu założeń i dobrobytu całego kraju.

Na zakończenie spotkania Edward Gierka przekazał na ręce delegacji serdeczne pozdrowienia i życzenia wszystkim pracownikom gospodarki morskiej i ich rodzinom z okazji dorocznych „Dni Morza”. PAP



Polska w półfinale!

We wczorajszych meczach X Piłkarskich Mistrzostw Świata zanotowano następujące wyniki:

GRUPA IV

POLSKA — Haiti 7:0 (5:0)
Włochy — Argentyna 1:1 (1:1)

1. POLSKA 2 4 10:2
2. Włochy 2 3 4:2
3. Argentyna 2 1 3:4
4. Haiti 2 0 1:10

GRUPA III

Holandia — Szwecja 0:0
Urugwaj — Bulgaria 1:1

1. Holandia 2 3 2:0
2. Bulgaria 2 2 1:1
3. Szwecja 2 2 0:0
4. Urugwaj 2 1 1:3

Antyodpreżeniowy dzień w Bundestagu

Wczoraj Bundestag uchwalił jednomyślnie, głosami koalicji i opozycji, ustawę, na mocy której powołuje się do życia w Berlinie Zachodnim — niebędącym, jak wiadomo, częścią składową RFN — kolejną instytucję federalną. Jest nią Federalny Urząd Ochrony Środowiska Naturalnego.

Antyodpreżeniowy charakter decyzji Bundestagu jest uderzający tym bardziej, że uchwałę tę podjęto po wejściu w życie czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, w którym raz jeszcze podkreślono, iż RFN nie może sprawować rządów w tym mieście. Decyzja o za- instalowaniu Urzędu Ochrony Środowiska Naturalnego w Berlinie Zachodnim była kilka- krotnie odraczana, ponieważ w samej Republice Federalnej, między innymi we frakcji parlamentarnej SPD, zgła- szano poważne zastrzeżenia przeciwko temu prowokacyjnemu zamiarowi.

Nowy urząd ma już ustalony na rok bieżący budżet w wysokości 21,8 mln marek, który w 1976 r. wzrośnie do ponad 32 mln marek. Świadczy to dodatkowo o poważ- nych zamiarach rozbudowania tej placówki właśnie w Berli- nie Zachodnim, chociaż argu- menty logiki i gospodarności przemawiają za zlokalizowa- niem jej na terenie RFN.

W tym samym dniu opo- zycja występowała w Bundestagu debatę polityczną, wymierzo- na przeciwko NRD, dyskredy- tującą proces normalizacji między NRD a RFN. Deputo- wani chadecy występowali ponadto przeciwko dialogowi politycznemu Wschód — Za- chód, z pesymizmem mówili

Naloty samolotów Izraela na Liban

Władze libańskie podały, że wczoraj o godz. 5.30 grupa sa- molotów izraelskich zaczęła bombardować okolice miejscowości Wadi al-Choreib, Wadi Ibl al-Saki i Raszajia al-Fuchar w południowo-wschodniej czę- ści Libanu. Nalot izraelski trwał 15 minut. Dotychczas nie wiadomo czy są ofiary w lu- dzich.

Natomiast we wtorek po- południu w chwili gdy „Spirit Of 76” — samolot prezydenta Ni- xona odlatywał z Ammanu lot- nitwo izraelskie dokonało pierwszego nalotu na te same miejscowości oraz wioski Abu Kanha, Fraidiss, Karm Rassi, Kfar Kuk, Dżual Bakka i Jan- ta. Jedna osoba została zabita a 5 rannych. Bomby wyrzuciły znaczne szkody gospodarcze oraz spowodowały pożary plan- tacji i lasów. (PAP)

Oświadczenie kościołów Polskiej Rady Ekumenicznej

Kościół chrześcijański w Pol- skiej Radzie Ekumenicznej wy- dał oświadczenie, w którym podkreśla wielkie znaczenie 30-lecia PRL i stwierdza, iż wraz z całym społeczeństwem włączając się w obchody tej do- niesłej rocznicy.

W oświadczeniu wskazuje się m. in. na działalność pań- stwa, mającą na celu jedność narodu, rozwój naszego kraju i umocnienie jego pozycji na are- nie międzynarodowej. Kościo- ly wchodzące w skład Polskiej Rady Ekumenicznej oświadcza- ją, że pragną pozostać twórczym elementem życia narodo- wego, częścią społeczeństwa budującego Polskę Ludową na zasadach sprawiedliwości spo- łecznej, równości i pokoju. PAP

LOGODA

Zachmurzenie na ogół umiarko- wane. Miejscami możliwe prze- lotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 18 do 22 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwia

Ochrona przyrody — przedmiotem współpracy uczonych z krajów RWPG

Podpisanie wielostronnej umowy o dalszej współpracy zakończyła się wczoraj w Krakowie I narada koordynacyj- na uczonych z krajów RWPG, poświęcona ustaleniu progra- mu badań nad zachowaniem rezerwatów przyrody oraz in- nych chronionych obiektów i obszarów.

Protokół oraz wielostronna umowa obejmująca lata 1974 — 75 oraz kolejne okresy 5-let- nie. Postanowienia umowy zmierzają do dalszego zacieś- nienia współpracy oraz ujed- nolicenia metod badawczych w krajach RWPG.

Jednym z pierwszych, wspól- nie opracowywanych zagad- nień, będzie przygotowanie wielojęzycznego słownika en- cyclopedycznego, który obej- mie wszystkie pojęcia doty- czące ochrony przyrody. Sło- wnik ten będzie wzorowany na podobnym wydawnictwie przy- gotowywanym aktualnie w centrum ochrony przyrody w Moskwie, który powstaje w wersji językowej rosyjskiej, angielskiej, francuskiej, nie- mieckiej i hiszpańskiej; sło- wnik przygotowany przez kraje RWPG wydany zostanie w je- zykach państw — członków RWPG.

Do podstawowych tematów współpracy w najbliższych la- tach zaliczono opracowanie ujednoliconych metody badań obszarów chronionych. Jest to niezbędne dla wspól- nych działań w dziedzinie okre- ślenia ich walorów przyrodni- czych oraz wspólnych przed- sięwzięć ochronnych.

Umowa stwierdza również, że istnieje pilna potrzeba za- bezpieczenia zasobów natural- nych przyrody dla potrzeb naukowych, dydaktycznych, krajoznawstwa oraz gospodar- ki narodowej. We wszystkich krajach opracowuje się w ce- lu realizacji tego przedsięwzię- cia odpowiednie programy naukowe. W Polsce, ZSRR, CSRS i NRD wymagać to bę- dzie tylko nieznacznych uzupeł- nień już istniejących prac. Uczestnicy narady, uznali tak- że za konieczne wspólne opar- cowanie rejestru obszarów chronionych o znaczeniu mię- dzynarodowym.

Postanowiono, że spotkania koordynacyjne odbywać się będą co 2 lata; następne od- będzie się w 1976 r. w Bułga- rii. Koordynatorem prac jest Instytut Badania Krajoznaw- stwa i Ochrony Przyrody Akademii Nauk Rolniczych w Halle (NRD).

Uczestnicy narady podkre- ślili osiągnięcia nauki polskiej w omawianych zagadnieniach.

Polska — Mongolia Współpraca radiowo-telewizyjna

Wczoraj podpisana została w Warszawie umowa o współ- pracy w dziedzinie radia i te- lewizji między Polską a Mon- golią. Umowa przewiduje m. in. opracowanie specjalnych programów z okazji 30-lecia PRL i 50-lecia Mongolskiej Republiki Ludowej, a także rozszerzenie współpracy w dzie- dzinie wymiany programów i pracowników twórczych. (PAP)

Tragiczny pożar w Lahore

W pakistańskim mieście, Lahore wybuchł w poniedziałek pożar w Fabryce Sztucznych Ogni.

Według ostatnich doniesień, w wyniku pożaru 40 osób spłonęło żywcem. Wydobyto tyle zwłok. Dru- gie tyle doznało ciężkich popa- rzeń. Przyczyna pożaru nie jest znana. Policja nie wyklucza pod- palenia. (PAP)

Mały Lotek

1, 5, 17, 28, 29
Koń, banderoli 936961.

Na czas pobytu R. Nixona w ZSRR

Utworzenie wielkiego ośrodka prasowego w Moskwie

W związku z rozpoczynającą się w przyszłym tygodniu wizytą prezydenta USA Richarda Nixona w ZSRR, w Moskwie powstaje międzynarodowy ośrodek prasowy.

Podobnie jak w maju 1972 r., w czasie pierwszego amery-kańsko-radzieckiego spotkania na szczycie, ośrodek prasowy będzie się mieścić w wielopię- trowym hotelu „Inturist”, znaj- dującym się w centrum stoli- cy ZSRR przy ulicy Gorkiego. Tutaj będą napływać najważ- niejsze informacje o przebie- gu rozmów radziecko-amery-kańskich, tutaj będą odbywać się konferencje prasowe, a

przedstawiciele prasy zagranic- nej będą spotykać się z rad- zieckimi politykami i działac- zami społecznymi. Za pomocą dalekopisów i telefonów ko- respondenci będą mogli w cią- gu całej doby łączyć się prak- tycznie ze wszystkimi krajami świata.

Jak się oczekuje, w mos- kiewskim międzynarodowym ośrodku prasowym zostanie akredytowanych kilkuset ra- dzieckich i zagranicznych dziennikarzy. Wśród nich znaj- dą się przedstawiciele prasy krajów socjalistycznych, czo- łowi komentatorzy polityczni agencji zachodnich, przede- wszystkim zaś amerykańskich, radia, telewizji i prasy. (PAP)

Polska - Szwecja

Spotkanie „okrągłego stołu”

Wczoraj w Gdańsku zakoń- czyły się obrady V polsko — szwedzkiej konferencji „okrą- głego stołu”. W spotkaniu uc- zestniczyli przedstawiciele śró- dówisk politycznych, gospodar- czych i kulturalnych obu kra- jów. W toku konferencji oma- wiano zagadnienia dwustron- nej współpracy polsko-szwedz- kiej oraz problemy ogólnoeu- ropejskie.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono sprawie umacnia- nia bezpieczeństwa i współpra- cy w Europie. Uczestnicy kon- ferencji odnotowali z zadowo- leniem postępy w tej dziedzi- nie i wskazali na wagę zakoń- czenia trzeciej fazy Europejs- kiej Konferencji Bezpieczeń- stwa i Współpracy — w naj- bliższym czasie i na wysokim szczeblu. Wyrażono nadzieję, że odbywające się obecnie w Wiedniu rozmowy na temat redukcji sił zbrojnych i zbro- jeń w Europie środkowej za- kończą się pomyślnie.

Omawiając problemy dwu- stronnych stosunków polsko- szwedzkich z zadowoleniem stwierdzono, że w ostatnich la- tach nastąpił szybki rozwój do- brosąsiedzkich współpracy między obu krajami, zwię- szcza zaś stosunków gospodar- czych. Wskazano na znaczne możliwości ich dalszego roz- woju, tkwiące przede wszyst- kim w bardziej zaawansowa- nych formach współpracy, ta- kich jak kooperacja przemysło- wa i współpraca naukowo- tech- niczna. Wiele uwagi poświęco- no też zagadnieniom rozwoju kontaktów kulturalnych i nau- kowych między Polską i Szwecją. (PAP)

W sprawie por. Calley'a

Sąd odrzucił prośbę obrońców

Federalny Sąd Apelacyjny od- rzucił prośbę obrońców byłego porucznika armii amerykańskiej, Williama Calley'a o zwolnienie go z karcza do czasu rozpatrzenia jego sprawy przez Sąd Najwyż- szy.

Obrońcy mają nadzieję, iż uda- im się doprowadzić do uniewin- nienia zbrodniarza, odpowiedzial- nego za masakrę mieszkańców po-łudniowietnamskiej wioski My- Lai. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grun- waldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kole- gium: Marian Flejsterowicz (zastępca re- daktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Mirosław Porzeczki (redaktor naczelny) Zbigniew Sek. Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytel- nikami: 657-18 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miłoś- 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Prasa — Książka — Ruch ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść i for- min druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamę nie zamó- wionych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Przeznaczone: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Ubezpieczeń Prasy i Książki RSW Prasa — Książka — Ruch ul. Grunwaldzka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5.6.151 ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029 F.2

W Poznaniu

Międzynarodowa konferencja na temat uprawy żyta

Nowoczesne metody hodowli żyta, zwłaszcza nowe jego wy- soko wydajne odmiany, odpor- ne na wyleganie i choroby — oto główny temat międzynarodo- wej trzydniowej konferen- cji, która rozpoczęła się wczoraj w Poznaniu. Biorą w niej udział naukowcy i praktycy ze wszystkich ośrodków w kraju oraz specjaliści ze Związku Radzieckiego, CSRS, NRD, Finlandii, Holandii, RFN, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Berlina Zachodniego.

Konferencja ta stwarza wa- runki szerokiej wymiany in- formacji naukowo-technicznej w dziedzinie hodowli żyta mie- dzy specjalistami różnych kra- jów Europy i ma za zadanie dalsze doskonalenie metod ho- dowli, wyprodukowania odmian odpowiadających coraz bardziej rosnącemu potrze- bom rolni-spożywczym na świecie.

Uczestnicy obrad w dniu po- przedzającym je zapoznali się z pracą Ośrodka Hodowli Roś- lin w Rogaczewie — Choryni i IHAR w Smolicach woj. po- znańskie. (PAP)

Aktywność młodzieży wielkopolskiej

Niedawno ZMS odznaczono Orderem Sztandaru Pracy I klasy. W odpowiedzi na to wyróżnienie wielkopolscy ZMS-owcy podjęli nowe zobow- iązania. I tak członkowie ZMS „Pometu” w Poznaniu zobowiązali się przeprowadzić konserwację sprzętu wodnego w ośrodku w Budziszewku o- raz wykonać nową instalację gazową w żłobku przyzakłado- wym. ZMS-owcy poznańskiej Fabryki Maszyn Żelaznych będą pracowali w ośrodku wczasowym w Sierakowie (wartość czynu społecznego o- koło 200 000 zł), a ZMS-owcy ze „Stomila” objęli patronat nad produkcją opon „gigant”. Młodzież ZMS z „Rofamy” w Rogoźnie będzie pracowała społecznie przy budowie do- mu młodzieży, a ZMS-owcy z Nowego Tomyśla w Parku Kultury i Wypoczynku. W Międzychodzie młodzież zbudują w czynie społecznym 100 me- trów nowej drogi o nawierzchni bitumicznej. 100 członków ZMS z zakładów pracy w Kościanie będzie pracowało przy budowie obwodnicy E-83. ZMS-owcy ZNTK w Po- znaniu naprawią lokomotywy spalinowe.

Ruch młodzieżowych zobo- wiązań trwa. (bran)

Posiedzenie komitetu „Polska 2000”

Wzrost roli gospodarki energetycznej

Zagadnienia gospodarki energetycznej w świetle aktu- alnej sytuacji na świecie w tej dziedzinie były tematem posiedzenia Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000”, jakie odbyło się wczoraj w Warsza- wie.

Jak stwierdził w referacie, przewodniczący nowo powoła- nego Komitetu Problemów Energetyki PAN, prof. Kazi- mierz Kopecki, Polska dzięki posiadanym zasobom węgla i konsekwentnej polityce inwe- stycyjnej oraz modernizacji górnictwa węglowego jest o- becnie w sytuacji korzystniejszej, niż wiele innych krajów. Dla zapewnienia realizacji za- dań wynikających z długofa- lowych planów rozwoju spo- łeczno-gospodarczego kraju, potrzebny jest jednak znacz- ny wysiłek badawczy i organi- zacyjny, zmierzający do sta- łego doskonalenia gospodarki energetycznej.

Usprawnienie gospodarki energetycznej wymaga m. in. zwrócenia uwagi na możliwo- ści wykorzystania ciepła od- padowego, zwłaszcza w hutni- ctwie i przemyśle chemicz- nym. Nowo budowane domy powinny być cieplejsze, jed- nak nie przez zwiększenie ilo- ści energii używanej do ich ogrzewania, lecz przez popra- wę właściwości izolacyjnych materiałów budowlanych. Zna- czne oszczędności paliwowe może przynieść w przyszłości wykorzystanie np. do wytopu stałej tzw. „wysoko temperatu- rowych reaktorów jądrowych”. (PAP)

Przywileje dla najlepszych

W marcu br. zapoczątkowaliśmy cykl wizyt u wszystkich dotychczasowych posiadaczy medalu Handlowego Znak Jakości, którym organizatorzy tego współzawodnictwa czyli Urząd Miasta Poznania, Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społeczności oraz „Głos Wielkopolski” — inicjator kampanii HZJ, przyznali to wyróżnienie w latach ubiegłych. O planach tych wizyt pisaliśmy w kilku artykułach publikowanych w kwietniu i maju. Przedstawiliśmy w nich m. in. nasze propozycje odebrania medali tym placówkom, w których jakość handlowania obniżyła się. Nasze sugestie w tej sprawie przekazyaliśmy komisji konkursowej oraz Wydziałowi Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Poznania. Na temat nowego etapu w kampanii Handlowego Znak Jakości rozmawiamy z dyrektorem tego Wydziału — EUGENIUSZEM ZAREMBĄ.

prostu opłaci się ubiegać o uzyskanie i utrzymanie medali. Naszą kampanię „Handlowy Znak Jakości” minister upowszechnił na cały kraj, uznając współzawodnictwo za jedną z podstawowych form mobilizacji załóg pracowniczych dla stałego podnoszenia poziomu obsługi klientów.

Teraz więc dbałość dyrektora o utrzymanie posiadanych medali — oraz zwiększenie grupy swoich placówek, wyróżnionych medalem, będzie kontrolowana przez załogę przedsiębiorstwa, gdyż sukcesy bądź bierność we współzawodnictwie o HZJ znajdują swoje odbicie w wysokościach nagród i funduszu premiowego.

Zgodnie ze specjalnym rozporządzeniem ministra, handlowcy wyróżnieni medalem na lepsze.

utrzymanie w nich estetycznego wyglądu itp.

— Oczywiście, sklepy wyróżnione medalem powinny być otoczone szczególną opieką. Tak zresztą stawia te sprawy również regulamin współzawodnictwa o medal HZJ. Sądę, że w tej dziedzinie można oczekiwać zmian na lepsze.

Niebawem dyrektorem po

Dokończenie na str. 4



— Zaproponowaliśmy odebranie 6 medali placówkom handlowym. Kiedy i w jaki sposób komisja konkursowa po dechcie ostateczną decyzję w tej sprawie?

— Rozstrzygniemy to na najbliższych posiedzeniach komisji konkursowej. Zgadamy się z opinią redakcji, iż należy zakazać posługiwania się medalem wszystkim tym placówkom, w których pogorszyła się jakość handlowania. Takim sklepom trzeba będzie odebrać medal. Chodzi nam przecież o utrzymanie wysokiej rangi tego wyróżnienia. Jest też kilka sklepów, w których załoga się w znacznym stopniu zmieniła. Nie są to już ci sami ludzie, którym medal został przyznany. Z regulaminowego punktu widzenia takim sklepom medal nie przysługuje, mimo że nowi pracownicy często pracują nie gorzej.

Znając te placówki handlowe i widząc, że ich nowe załogi starają się o utrzymanie „medalowego” poziomu handlowania, będziemy załogom tych sklepów przyznawać medal powtórnie. W stosunku do ich macierzystych dyrekcji wystąpimy zaś o przyznanie pracownikom nagród przysługujących załogom z okazji uzyskania medalu.

— Kampania o Handlowy Znak Jakości trwa już — od roku 1971. Można chyba powiedzieć, że obecnie wkraczamy w nowy jakościowy etap w tym współzawodnictwie...

— Uważamy, że należałoby współzawodnictwo to rozszerzyć o inne treści. Przygotowujemy wspólnie z pozostałymi organizatorami pewne porządkownice. Zmierzają one do tego, by oceniać różne inicjatywy. Bardzo wysoko na przykład należy ocenić te placówki handlowe i gastronomiczne, które medal HZJ otrzymały kilka lat temu, a dzisiaj nadal reprezentują wysoki poziom oraz — przy niezmienionej załodze — czynią dalsze postępy. Takim placówkom chcielibyśmy przyznawać medal powtórnie, niejako odświeżać go. Oczywiście, wiązałoby się to z przyznaniem całej załodze powtórnie nagrody pieniężnej w wysokości, która dla medalistów przewiduje regulamin. Chcielibyśmy także medale przeznaczyć dla tych handlowców i gastronomów, którzy na przykład przez 5 lat potrafili utrzymać medal. Mówiąc o utrzymaniu medalu, chce powiedzieć, iż inicjatywa „Głosu” polegająca na dziennikarskiej penetracji wszystkich placówek, posiadających medal jest dla kampanii HZJ bardzo przydatna. Będziemy — wspólnie z pozostałymi organizatorami konkursu — częściej weryfikować prace tych placówek. Ważna sprawa jest tutaj przecież utrzymanie wysokiej rangi medali, będącego już dzisiaj jednym z najważniejszych wyróżnień handlowych w skali kraju.

— Tymczasem jednak obserwujemy, że dyrekcje niektórych przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych zaniedbują „swoje” medalowe placówki. Każdą przecież dyrekcję stać na to, aby przyznawanie w sklepach wyróżnionych medalem — zawsze było dobre zaopatrzenie, by nie brakło niewielkich sum na

Na ulicach Warszawy



Na ulicach Warszawy coraz więcej turystów, również z egzotycznych krajów.

Fot. — CAF

Po raz pierwszy zapoznałem się z Polską, jako krajem mocno związanym z morzem, w 1964 roku. Działo się to daleko od polskiego bałtyckiego wybrzeża.

Jest w Związku Radzieckim stosunkowo nieduże portowe miasto Igarka. Znajduje się ono w dolnym biegu jednej z największych rzek Syberii — Jenisieju. Dziennikarski los, który sprawdził mnie pod biegiem, był mi życzliwy i podarował podróż z portu Igarka do drugiego radzieckiego miasta nad morzem — Murmańska — na drewnowcu „Abakan-les”, zbudowanym na zamówienie Związku Radzieckiego przez polskich stoczniovców.

Byłem pięć dni na statku. Najpierw płynął on w dół po Jenisieju, później po morzach północnej strefy Oceanu Lodowatego — na zachód. Na morzu Karskim trwałość burt próbowała sprawdzić naciągająca z północy kra. Innym razem statek, napędzając wszystkie swe siły, wspinał się na tafle lodu. Statek i załoga dobrze zdawali egzamin z północy...

NA DZIŚ I NA PRZYSZŁOŚĆ

I oto po 10 latach znalazłem się na morskich wybrzeżach Polski, tam skąd zaczął swoją podróż po morzach mój stary znajomy „Abakan-les”. Tak — Polska Ludowa jest dziś rozwiniętym państwem morskim. Trudno czasem uwierzyć, że start zaczął się niespełna 30 lat temu, kiedy nad falami Bałtyku znów powiała biało-czerwona flaga i kiedy żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego stojąc na brzegu morskim wygłosili słowa przysięgi — zaręczyn Polski z morzem: „Po ciężkich, krwawych walkach, przyszlismy do ciebie, morze...” W tym momencie zaczęło się realizować marzenie wielu pokoleń narodu o połączeniu wszystkich pradawnych polskich ziem nad Bałtykiem z ojczyzną.

Port Północny w Gdańsku zamyka pierwsze i otwiera drugie trzydziestolecie morskiego awansu Polski Ludowej. Kiedy trafiłem na jego teren, był to ogromny plac budowy.

Staliśmy na brzegu niedawno odebranej morzu przez człowieka ziemi i patrzyliśmy na zatokę. Stamtąd będą wpływały do portu statki o wyporności do 150 000 ton. Żaden polski port nie jest zdolny do przyjmowania podobnych morskich gigantów. Zresztą Port Północny jest unikalny w skali całego Bałtyku, ponieważ po wejściu do eksploatacji wszystkich basenów i nabrzeży portowych, co zaplanowane jest na lata 1990—2000, zdolność przeła

Oczami przyjaciół

Port na miarę Polski morskiej

dunkowa powinna osiągnąć 70 milionów ton na rok.

Przyszłym pokoleniom, na tle 50-lecia PRL, to osiągnięcie może wydać się normalnym. I to jest zrozumiałe, Port Północny ma bowiem służyć zarówno dniu dzisiejszemu, jak i przyszłości.

NA ŚWIATOWYM POZIOMIE

W lipcu br. oddane zostanie do użytku, jako pierwszy, podstawowy obiekt, nabrzeże do przeładunku węgla.

Wysunęło się już ono w morze na 750 metrów. Przy jego 250-metrowych pomostach mogą być ładowane jednocześnie dwa statki. I nie będą tu długo stały. Transporter ładuje węgiel do ładowni statków z szybkością 2 000 ton na godzinę lub 50 000 ton na dobę. Taką efektywność, stojącą na poziomie najwyższych światowych standardów, wyjaśnić można szeregiem przyczyn.

Przed wszystkim, jak powiedział mi dyrektor budującego się Portu Północnego, Aleksander Białecki, wysoką mechanizacją robót przeładunkowych. Podczas gdy w innych portach transporty z węglem muszą niekiedy stać w porcie po kilka dni, nowoczesne wyposażenie Portu Północnego pozwala rozładować dwa wagony po 60 000 ton w ciągu 2,5 minuty. W czasie zimny wagony z węglem, zanim do akcji przystąpi wywrotnica, będą rozmarzane w ciągu 4—6 minut.

Wędrujący do okrętowych ładowni węgiel — który jest już na transporterskiej specjalnym urządzeniem. Z transportu brane są także regularnie pró-

by węgla. W ten sposób odbiorca ma możliwość sprawdzenia jakości i ilości węgla.

Regularność przeładunku zapewniają także stale uzupełniane zapasy węgla w porcie, które mogą wynieść do 400 tysięcy ton.

DECYDUJĄ LUDZIE Z GŁOWĄ

Niejednokrotnie w Gdańsku spotykałem się ze zdaniem, że głównym czynnikiem, od którego w decydującym stopniu zależy pomyślna praca mechanizmów i portu jako całości, są ludzie. Roczny przeładunek węgla ma wynieść 6 milionów ton. Żeby wykonać taką pracę w dotychczasowych warunkach, trzeba by zatrudnić 2—3 tysiące ludzi. W nowym porcie rozwiązanie tego problemu możliwe jest przy 250 specjalistach.

Właśnie specjalistach w całym tego słowa znaczeniu. Doker Portu Północnego — to niedawny ładowacz, który niekiedy przy pomocy pleców i łopaty przerzucał tony ładunku. Kim więc winien być ten współczesny doker?

Spytałem o to kierownika działu przeładunku węgla, Józefa Linę.

— Po pierwsze — odpowiedział Linę — u nas mogą pracować ludzie z co najmniej średnim wykształceniem. Przecież przeładunek nie odbywa się rękami, a głową. Jakże inaczej dasz sobie radę na przykład z informacją, którą opracowuje minikomputer? A po drugie uważamy, że lepszy pracownik — to jednak taki, który ma już doświadczenie w pracy w porcie. Ale musi on ciągle podnosić swoje techniczne wykształcenie. Właśnie harmonijne połączenie teorii z praktyką pozwoli dokerowi Portu Północnego dać sobie radę z tymi zadaniami, które trzeba będzie codziennie rozwiązywać.

Na razie mowa jest o węglu. Ale już po lewej stronie od nabrzeża imienia XXX-lecia PRL powstaje nabrzeże dużo dalej niż węglowe. 6 milionów ton ropy i produktów naftowych na rok — taka jest przewidywana wydajność bazy przeładunku płynnego paliwa.

POWINNIEN BYĆ NAJLEPSZY

Kiedy byłem w gdańskim porcie, robotnicy, pokazując swoje królestwo, z dumą mówili: gdański port uważany jest za najstarszy, szczeciński — za największy, a gdyński za najlepszy. W czasie rozmowy z towarzyszącym mi dyrektorem naczelnym Zjednoczenia Portów Morskich, opowiedziałem mu o tym. Roześmiał się z całego serca.

— Rzeczywiście Gdynia, według wyników współzawodnictwa, które podpisaliśmy się co pół roku, otrzymała Sztandar Prezesa Rady Ministrów PRL i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Ale należy stwierdzić, że w roku 30-lecia naszego kraju wszystkie porty pracują wspaniale!

Po cichu jednak sądę, że najlepszym będzie Port Północny. Powinien być najlepszy!

WSIEWOŁOD KALININ
„Sowietskaja Rossija”



XXX-lecie Polski Ludowej

Reforma rolna

rantowała nienaruszalność własności prywatnej.

W 1925 roku postanowiono dokonywać parcelacji jedynie na zasadzie dobrowolności i przy pełnej odpłatności za nadane chłopom grunty. Oczywiście przy ówczesnej niskiej do chodowości wsi i poważnych zadłużeniach chłopów — takie rozwiązania skutecznie hamowały postęp reformy.

Nie zatem dziwnego, że do roku 1938 rozparcelowano w sumie tylko 2,7 mln ha ziemi. W okresie tych kilkunastu lat wzrosła jednakże wydatnie liczba ludności wiejskiej, a jej sytuacja materialna jeszcze bardziej się pogorszyła. Niedorozwój przemysłu i przestarzałe stosunki w rolnictwie powodowały więc chroniczne bezrobocie na wsi. W roku 1935 wynosiło ono około 4,5 mln ludzi.

Manifest PKWN z lipca 1944 r. oraz dekret z 6 września 1944 roku ustaliły, że konfiskacie ulegają jedynie dobra niemieckie i kolaborantów. Natomiast obszarnicy polscy wyłączeni byli z odszkodowania, ale otrzymali tzw. zaopatrzenie. Rozparcelowano po siadłości o powierzchni większej niż 50 ha, zaś w województwach poznańskim, pomorskim i śląskim oraz na Ziemiach Zachodnich — przekraczające 100 ha.

Kiedy ogłoszono Manifest Lipcowy i dekret o reformie rolnej na terenie Wielkopolski toczyły się jeszcze walki z okupantem. Do parcelacji majątków przystąpiono tutaj zatem dopiero pod koniec marca 1945 roku. Przedtem zdarzały się sporadyczne wypadki żywiołowego zajmowania gruntów przez robotników rolnych. W województwie poznańskim zbierały się dwa aspekty parcelacji: społeczny (dzielenie gospodarstw obszarniczych) oraz narodowościowy (przejmowanie wszystkich, niezależnie od wielkości gospodarstw niemieckich).

Parcelacja w Wielkopolsce przebiegała bardzo sprawnie i ze sporządzonego 15 lipca 1945 roku sprawozdania końcowego wynika, że powierzchnia przydzielonej ziemi wszystkim indywidualnym użytkownikom wynosiła 331 715 hektarów i ob-

jęła 54 717 rodzin. Z ogólnej puli ziemi, na upelnorolnienie gospodarstw chłopskich przeznaczono 14,8 procent, robotnicy rolni otrzymali 79,5 procent ziemi zaś bezrolni — 4,9 procent.

Ważnym elementem psychologicznym w parcelacji ziemi było przestrzeganie zasad należytego pomiaru gruntów, ustalenia ich wartości, wręcz nie chłopom aktów nadania itp. Państwo pobierało od rolników niewielką opłatę — równą mniej więcej wartości ówczesnych zbiorów z ha, tj. 10—15 q zboża za hektar nadanej ziemi. Spłaty te rozkładano zresztą na 10—20 lat.

Z parcelacji wyłączono ziemie kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Z części majątków — obszarniczych utworzono Państwowe Gospodarstwa Rolne, które w roku 1950 obejmowały 8,9 proc. całości arealu w kraju.

Reforma rolna w sposób zasadniczy poprawiła warunki bytowe ludności wiejskiej. Uwolniła wieś od zależności ekonomicznej dworu, od zmyślnych zadłużeń, zlikwidowała głód ziemi i półfeudalną nędzę fornalni, biedoty wiejskiej i bezrolnych wyrobników.

Likwidując ekonomiczne podstawy panowania obszarnictwa, reforma wywołała ostry opór ze strony silnej reakcji. Walka ta skierowana była przeciwko lewicy polskiej, z PPR na czele. Jeżeli w latach 1944—1947 w wyniku działania reakcyjnego podziemia zginęło w kraju łącznie 13 000 członków partii — PPR i PPS, radykalnych ludowców, żołnierzy WP i KBW, funkcjonariuszy MO, władz bezpieczeństwa, ORMO i innych — to znaczna część tych ofiar wiązała się z walką klasową, towarzyszącą urzeczywistnianiu reformy rolnej.

Reforma rolna w efekcie nie tylko umocniła pozycję ekonomiczną chłopów polskiego. Podniosła ona również jego rangę polityczną w życiu państwa. Stała się podwaliną nowych stosunków ustrojowych, opartych na sojuszu robotniczo-chłopskim.

JAN SAPLEWICZ

LUDZIE I WYDARZENIA

Jest jednym z trzech tzw. technokratów, nie zajmujących się dotychczas działalnością polityczną, wchodzących w skład rządu Jacquesa Chiraca. Powierza mu Ministerstwo Spraw Zagranicznych, prezydent Francji dał znać, że sprawy te należą do tych sfer życia publicznego, w których chce realizować własne koncepcje. Dał zresztą temu wyraz w przemówieniu do narodu francuskiego, w którym przedstawił motywy, jakimi kierował się przy wyborze ministrów nowego rządu. Uzasadniając nominację Jeana Sauvagnarguesa, prezydent Valéry Giscard d'Estaing powiedział: „Był on naszym ambasadorem w Bonn, a jak wiecie, przywiązuje bardzo dużą wagę do współpracy francusko-niemieckiej celem lansowania na nowo budowy Europy. Jest rzeczą bardzo ważną dla prezydenta Republiki, aby minister spraw zagranicznych był dobrze obeznany z techniką dyplomatyczną”.

Jean Sauvagnargues urodził się 2 kwietnia 1915 roku w rodzinie paryskiego naukowca. Ukończył renomowane uczelnie francuskie — Wyższą Szkołę Normalną (tu studiował germanistykę) i Wyższą Szkołę Nauk Politycznych. Przez pewien czas był profesorem języka niemieckiego w szkole średniej.

Do służby dyplomatycznej wstąpił przed 33 laty, obejmując w 1941 roku stanowisko attaché ambasady francuskiej w Bukareszcie. Opuszczył je po dwóch latach, przyłączając się do francuskiego ruchu oporu. Brał udział w wyzwalaniu kraju, wyróżniony został Wojennym Krzyżem Zasługi. Po wojnie (lata 1945 — 46) podjął pracę w kancelarii gabinetu ówczesnego premiera, generała Charlesa de Gaulle'a.

Już wtedy specjalizował się w sprawach niemieckich i europejskich. Był szefem oddziału politycznego francuskiego komisarzatu do spraw niemieckich (lata 1946 — 49), a potem do roku 1954 — wicedyrektorem Departamentu Euro-



JEAN SAUVAGNARGUES

py Środkowej francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W latach 1955 — 56 pracował w gabinecie premiera, po czym do roku 1960 był ambasadorem w Etiopii. Na dwa lata powrócił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, kierując kolejno departamentami bliskowschodnim i afrykańskim. Od roku 1962 znowu był

ambasadorem: najpierw przez osiem lat w Tunezji, a od roku 1970 w Republice Federalnej Niemiec.

Uważany jest za specjalistę, znawcę spraw niemieckich. Podkreśla się jego doświadczenie w prowadzeniu rokowań, czego dowiódł zwłaszcza podczas rokowań ambasadorów czterech mocarstw w sprawie Berlina Zachodniego w latach 1970 — 71. Osiągnięte wówczas porozumienie było jednym z ważnych etapów na drodze do odprężenia międzynarodowego.

Właśnie w toku tych rokowań obecny minister spraw zagranicznych Francji objawił się jako dyplomata, potrafiący żmudnie i cierpliwie zabiegać o każdą formułę negocjowanego układu. Pośledzie przy tym zgodzie z regułami dyplomacji tradycyjnej: jest nieustępliwy, ale nigdy nie zapomina powitać swoich rozmówców, choćby najmniej skłonnych do ustępstw, słowami: „Dzień dobry, drodzy przyjaciele”.

Są to wszystkie istotne powody, dla których prezydent powierzył kierownictwo francuskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych temu doświadczonemu, 59-letniemu bezpartyjnemu dyplomacie. W nim widzi właśnie człowieka, który konsekwentnie będzie wprowadzał w życie przyjętą przez prezydenta linię polityki zagranicznej. Ta zaś w podstawowych pryncypach nie ma być inna niż w czasach prezydentów de Gaulle'a i Pompidou. Oznaczać to powinno, że Sauvagnargues stać będzie na straży niezależności Francji, rozwoju stosunków partnerskich z USA oraz z Europejską Wspólnotą Gospodarczą, a równocześnie polityki odprężenia i współpracy z krajami socjalistycznymi.

T. K.

Inicjatywa na piątkę

„Fiat 126p” dla inwalidów

Od dawna odczuwa się brak polskiego popularnego samochodu przystosowanego do potrzeb i możliwości inwalidów. O tym, jak ważna jest sprawa, nie trzeba nikogo przekonywać. W samych tylko Związku Spółdzielni Inwalidów zarejestrowanych jest 27 000 osób po amputacji kończyn względnie kończyn oraz inwalidów po przebiegu choroby Heinego-Mediny.

Około 2 000 spośród nich posiada samochody, dostosowane do ich specyficznych potrzeb; są to najczęściej „Trabanty” i „Syreny”. Niezbędne w samochodach inwalidzkich przystosowanie urządzeń sterujących, jak zmiana biegów, dźwignia gazu i hamulca — inwalidzi muszą jednak wykonywać we własnym zakresie, korzystając z usług rzemieślników.

Rozwój motoryzacji wymaga, by także samochody inwalidzkie były w pełni bezpiecz-

ne, starannie przygotowane w oparciu o naukową dokumentację, a nie tylko — choćby najlepsze — umiejętności rzemieślników. Dlatego inicjatywę, z jaką wystąpił Związek Spółdzielni Inwalidów w sprawie przystosowania „Fiat 126 p” do potrzeb inwalidów — jest szczególnie cenna i oczekiwana.

Aktualnie prowadzone są rozmowy między przedstawicielami Związku Spółdzielni Inwalidów a Instytutem Technologiczno-Samochodowym filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej, kierowanym przez prof. dr. hab. inż. Jana Wajandę, w sprawie ostatecznej realizacji projektu. Warto tu podkreślić, że propozycja Związku jest ze wszech miar realna — zakłada bowiem nie całkowitą rekonstrukcję „Fiat 126 p”, a jedynie niezbędne dostosowanie go do potrzeb inwalidów. Jest to o tyle jeszcze łatwiejsze, że można tu również wykorzystać niektóre elementy zaprojektowanego wcześniej samochodu inwalidzkiego z silnikiem motocyklowym tzw. „Gacka” (np. fotel obrotowy), którego autor — inż. Podolak, jest obecnie dyrektorem Ośrodka Badawczo-Rozwojowego FSM w Bielsku-Białej.

Ze swej strony Związek Spółdzielni Inwalidów, dysponujący własnym zapleczem technicznym,

gotów jest zająć się przygotowaniem w ramach koprodukcji niektórych elementów inwalidzkiego „Fiat 126 p”, co również znacznie przyspieszyłoby jego produkcję. Jak się przewiduje, koszty przystosowania „Fiat 126 p” w niewielkim tylko stopniu podwyższyłyby jego obecną cenę.

Są sygnały, że produkcja małodźwigowego „Fiat 126 p”, przystosowanego dla inwalidów, byłaby zainteresowani przedstawiciele organizacji inwalidzkich z wielu krajów, zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych.

Miejmy nadzieję, że prowadzone aktualnie rozmowy na temat przystąpienia do produkcji „Fiat 126 p” dla inwalidów zostaną uwiecznione powodzeniem, że ludzie dotknięci inwalidztwem lub kalectwem nie będą długo czekać na pierwszy małodźwigowy samochód, oznakowany specjalnym symbolem inwalidzkim. (PAP)

Nie będzie wznawiana sprawa o zabójstwo R. Kennedy'ego

Władze okręgowe w Los Angeles nie zgodziły się na wznowienie dochodzenia w sprawie zabójstwa senatora Roberta Kennedy'ego. Z inicjatywą w sprawie wszczęcia śledztwa wystąpił były dziennikarz, Baxter Ward, który domaga się ustalenia, czy wszystkie kule znalezione na miejscu zbrodni zostały wyrzuczone z broni Sirhana, który został skazany na długie laty więzienia za zabójstwo senatora Roberta Kennedy'ego.

Jak wiadomo, senator Kennedy został zastrzelony w roku 1968 w hallu hotelu „Ambassador” w Los Angeles. (PAP)

Kara za kradzież z kościoła

Przed Sadem Powiatowym w Skierniewicach zakończył się proces Sławomira Izraelańskiego z Warszawy, oskarżonego o kradzież z kościoła parafialnego w Lipcach Rejmontowskich w grudniu ub. kielicha sakralnego i pieniędzy z nuszki przeznaczonej na ofiary. Oskarżony jest recydywista. Sad skazał go na 10 lat pozbawienia wolności i 5 000 zł grzywny. (PAP)

sport - sport - sport

RFN pierwszym półfinalistą X Piłkarskich Mistrzostw Świata

We wtorkowych meczach X Piłkarskich Mistrzostw Świata zanotowano następujące wyniki:

GRUPA I		
RFN — Australia	3:0 (2:0)	
NRD — Chile	1:1 (0:0)	

TABELA		
1. RFN	2 4 4:0	
2. NRD	2 3 3:1	
3. Chile	2 1 1:2	
4. Australia	2 0 0:5	

GRUPA II		
Brazylia — Szkocja	0:0	
Jugosławia — Zair	9:0 (6:0)	

TABELA		
1. Jugosławia	2 3 9:0	
2. Szkocja	2 3 2:0	
3. Brazylia	2 2 0:0	
4. Zair	2 0 0:11	

RFN — AUSTRALIA 3:0 (2:0)

W obecności 55 tys. widzów piłkarze RFN pokonali Australię 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: w 12 minucie Overath, w 35 min. Cullmann i w 53 min. Mueller. Od początku spotkania piłkarze RFN przeważali. Ich zwycięstwo było w pełni zasłużone. Dzięki temu sukcesowi piłkarze RFN, jako pierwszy zespół awansowali do półfinału.

NRD — CHILE 1:1

30 tys. widzów na Stadionie Olimpijskim w Berlinie Zachodnim oglądało mecz NRD i Chile. Zakończył się on remisem 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: Hoffmann (dla NRD) w 55 min. i Ahumada (dla Chile) w 69 min. Było to bardzo ważne spotkanie dla ostatecznego układu tabeli grupy I. Ewentualna przegrana Chileczków z NRD eliminowałaby ten zespół z mistrzostw.

Wysokie tempo gry narzucone przez zespół południowoamerykański podopieczni trenera Georga Buschnera wytrzymali do końca spotkania. Na każdy atak odpowiadali kontratakami, dochodziło do dramatycznych spięć na całym boisku. Przed przerwą drużyna NRD miała więcej dogodnych sytuacji podbramkowych. F.

się zwiastował duet Hoffmann-Streich. Prowadzenie dla NRD było w 55 min. beniaminek mistrzostw 19-letni piłkarz FC Magdeburg — Hoffmann. Dobra postawa bramkarza Vallejosy oraz potężnego obrońcy Figueroi — zwycięzcy wielu pojedynków o górne piłki uchroniła Chile przed stratą dalszych bramek.

Drużyna NRD miała pecha — szybki lewoskrzydłowy Vogel doznał poważnej kontuzji i zastąpił go Ducke. W 69 min. Ahumada uzyskał wyrównującą bramkę.



Łyżwiarzka wystawa

Szkoła Podstawowa nr 13 im. Cytańskich Poznańskich od wielu lat jest siedzibą młodych talentów łyżwiarzów. Prawie wszyscy uczniowie uprawiają ten zimowy sport. Nic w tym dziwnego, skoro budynek szkoły przez ulicę sąsiaduje z jedyndym w Poznaniu sztucznym lodowiskiem przy ul. Północnej. Teraz lodu nie ma, dziewczęta i chłopcy z „13” uprawiają lekką atletykę, wrotkarstwo i inne sporty, ale o łyżwach nie zapominają. W holi szkoły dyrekcja zorganizowała wystawę, na której zaprezentowano osiągnięcia szkoły w sporcie. Oprócz dyplomów i wykresów, zgromadzony został również sprzęt łyżwiarzki — hokejowy, do jazdy figurkowej i szybkiej na lodzie. (tt)

To nie zbroja rycerska, tylko strój bramkarza drużyny hokeja na lodzie — waga: 20 kg (bez butów z łyżwami). Fot. — T. Talarczyk



Oto fragment meczu w którym RFN wywalczyła sobie, jako pierwszy z uczestników X Piłkarskich Mistrzostw Świata awans do półfinału, wygrywając z Australią 3:0 (2:0). Na zdjęciu: pod bramką Australijczyka Reilly'ego pojedynek Gerda Muellera (nr 13) z obrońcą australijskim Utjesenovicem. Fot. — CAF — Photofax

BRAZYLIA — SZKOCJA 0:0

W meczu grupy II Mistrzostw Świata Brazylia zremisowała ze Szkocją 0:0.

Drużyna mistrza świata w dwóch spotkaniach finałowych nie zdobyła jeszcze bramek. Początek meczu zapowiadał, że Brazylijczycy zrehabilitują się za niezbyt udany występ przeciwko Jugosławii. Mecz rozpoczął w dużym tempie i kilkakrotnie zmusił bramkarza szkockiego oraz obronę do maksymalnego wysiłku. W 12 min. Leivinha trafił w poprzeczkę. Po pół godzinie gry impet Brazylijczyków wyczerpał się. Do głosu coraz częściej dochodził Szkoci. Bardzo dobrą partię rozegrał we wtorek

Bremner. On to przejął ciężar gry i umiejętnie rozdzielał piłki między kolegów w ataku. Szkoci mieli też, w drugiej części kilka dogodnych okazji (Lorimer, Bremner), jednakże brak precyzji w strzałach nie pozwolił na uzyskanie bramek.

JUGOSŁAWIA — ZAIR 9:0 (6:0)

W obecności 30 tys. widzów, w przebiegającej większości Jugosławian, piłkarze Jugosławii rozgromili Zair 9:0 (6:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Bajević — 3 (7, 28 i 69 min.), Džajić — w 13 min., Surjak w 17 min., Katalinski w 21 min., Bogicevic w 34 min., Oblak w 59 min. i Petkovic w 62 min.

Nie wolno lekceważyć żadnego przeciwnika

X Piłkarskie Mistrzostwa Świata przebiegają bez zdecydowanego faworyta. Drużyny grają na ogół zbyt defensywnie i za mało agresywnie — takie są komentarze po zakończeniu spotkań inauguracyjnych.

Polski zespół w prasie RFN znajduje się nadal na tytułowych stronach. Niektórzy obserwatorzy uważają Polaków, obok Holendrów, za kandydatów do czołowych pozycji. Wiele gazet twierdzi, że Polacy są prawdziwym „czarnym koniem” tegorocznych Mistrzostw Świata. Sprawozdawca gazety „Bremser Nachrichten” — miasta, w którym odbywają się akurat Dni Polskie — stwierdza, że mistrzostwie olimpijskie swym występowaniem na Mistrzostwach Świata zrobili prawdziwą furorę.

Jedynym wyjątkiem jest sprawozdawca gazety oświatowego konserwu Springera — „Die Welt” Peter Freitag, który dość sceptycznie ocenił występ naszych piłkarzy, stwierdzając, że wygrali przez zaskoczenie.

„Na Mistrzostwach Świata nie wolno lekceważyć żadnego przeciwnika” — oświadczył wobec prasy szef naszej reprezentacji, „banku informacji”, asystent trenera Górskiego, Jacek Gmoch. Pojedynkę z Argentyną nie ważny, jak spotkanie z Argentyną.

Warto zwrócić uwagę na wystąpienie byłego prezidenta FIFA, Anglika Stanley'a Rousa. Powiedział on po meczu z Argentyną m. in.:

— Polska posiada świetny, wyrównany zespół, reprezentujący rzeczywistą klasę światową. Imprezy na Polacy przede wszystkim opamiętają się, nie wyciągają strzał, stale zmiany i opóźnienia znakomicie umiejętność organizowania groźnych kontrataków — oto cechy drużyny mistrza olimpijskiego. Polacy celowo wyciągają przeciwnika z jego pola, prowokują go do ataku i wówczas sami uderzają, a potrafią robić to znakomicie. Uważając wszystkich na Polaków — kończy były prezydent FIFA — zwycięzca Anglii to zespół, który zajdzie tutaj bardzo daleko. ZBIGNIEW KOSSEK

Ciekawy sprawdzian dla kierowców

Po trzech latach przerwy, spowodowanej brakiem chętnych, zorganizowano w Poznaniu I eliminację Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Okręgu. Na starcie, liczącej 270 kilometrów trasy, stanęli wszyscy czołowe załogi naszego województwa oraz dwie z Automobilklubu Dolnośląskiego.

Na trasie zlokalizowano 4 odcinki jazdy specjalnej, próbę wysięgową, próbę zrywu i hamowania oraz próbę zręczności. Zawodnicy startowali na samochodach różnych marek i klas (Trabant, Fiat 126p, Seat 850, Syrena, Volkswagen, Volvo i Porsche). W związku z tym zastosowano odpowiednie przeliczniki, które wyrównały klasę syfikację i szanse poszczególnych kierowców.

Zwycięzcą? Henryk Kaczmarek na samochodzie Seat 850 przed Michałem Kośmickim na Volkswagencie — obaj z Automobilklubu Wielkopolskiego. Dalsze miejsca zajęli: Zenon Chęciński na Trabantie — TKKF Winogradi, Stanisław Czarnowski na Syrenie — Automobilklub Dolnośląski, Zenon Chęciński na Fiatcie 125p i Marek Klejnowski na Fiatcie 126p — obaj z AW.

Komandor rajdu — Andrzej Mielarek wygrał tydzień wcześniej wyścig w klasie do 1150 cm na Wartburgu 1000, w zorganizowanym przez Automobilklub w Gdańsku — Rajdzie Bałtyku. (ask)

Przywileje dla najlepszych

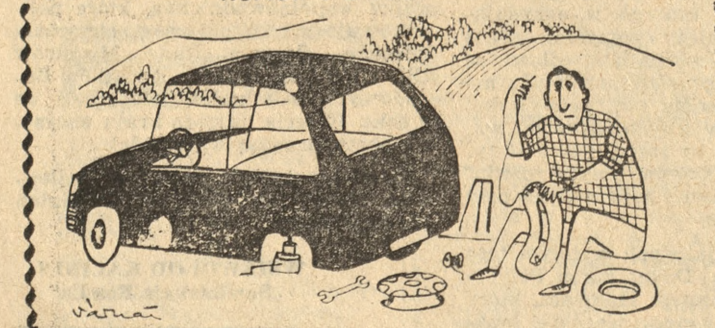
Dokończenie ze str. 3

powinni być otaczani przez swoje macierzyste dyrekcje szczególną opieką. Sklepy takie powinny być preferowane zarówno w kwestii zaopatrzenia, jak i przy załatwianiu innych — porządkowych, socjalnych i placowych — spraw samej placówki oraz jej załogi. Razem z pozostałymi organizatorami kampanii HZJ będziemy zabiegać o to, aby wymienione preferencje nie miały jedynie charakteru deklaracji.

Rozmawiał:

MAREK PRZYBYLSKI

HUMOR I SATYRA



Pracownicy poszukiwani
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii nr 46/50 — zatrudni zaraz:
 — 2 magazynierów mat. budowlanych,
 — 10 manewrowych oczyszczaczy — przeszkolonych, względnie do przeszkolenia,
 — 2 elektryków z grupą bhp,
 — hydraulika,
 — spawacza uniwersalnego,
 — 3 mechaników sprzętu ciężkiego,
 — maszynistę mechanika na lokomotywy.
 Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w. wym. adresem. 4169-K1

Zakład Samochodów Rolniczych w Poznaniu — zatrudni pracowników w następujących zawodach:
 — ślusarz ogólny,
 — robotników niewykwalifikowanych, do przyuczenia w zawodzie ślusarza, spawacza, obsługi pras i tłoczn,
 — ślusarzy narzędziowych.
 Dojazd do pracy autobusami zakładowymi. Zakład posiada własny Ośrodek Wypoczynkowy oraz stołówkę.
 Istnieje możliwość podwyższenia kwalifikacji i zdobycia zawodu na Studium Zawodowym. Blizszych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, telefon 700-81, wewn. 68. 4099-K1

Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych - Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych w Poznaniu, ul. Michała nr 50 — zatrudni:
 — kierowników samochodowych kat. „C” — do pracy na samochodach marki „Steyer”. Praca w systemie akordowym.
 Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Ekonomicznego PKRE - Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych, Poznań, ul. Michała 50, telefon 746-11, wewn. 24. 4322-K1

Praca Nauka

Przyjmie malarzy i uczniów. Włodkowska 33 m. 3, godz. 7-9 i od 15-19. 32997g

Potrzebna pani na lipiec i sierpień do pomocy na letnisku (blisko Poznania), chętnie zamieszkać. Głogowska 129 m. 66, od godz. 17. 32748g

Przyjmie zdecydowaną panią do pracy w ogrodnictwie z pełnym utrzymaniem. Henryk Lewandowski — Ostrowska 504, 61-324 Poznań 17. 673g

Rencistka zgłasza pomoc samotnym. Mieszka śródmieście — telefon. Warunki pracy do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32941g.

Ogrodnik kwalifikowany — kawaler — potrzebny. Ogrodnictwo, Witkowski, 31-343 Kraków Śmętna 3. 1598-K2

Przyjmie jakiegokolwiek pracownika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29656g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych dla uczniów szkół podstawowych, średnich. Łomżyńska 16 m. 1 (Osiedle Warszawskie). Zgłoszenia: godzina 19-20. 31931g

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Poznaniu, ul. Fredry 8a, telefon 592-21

POSZUKUJE LOKALU

na cele biurowe o pow. od 100—200 m², na warunkach dzierżawy, ewentualnie do współdziału w wykonczeniu. 32004g

Kupię aparat do spawania wiatrowy 300—340 amper, nowy względnie bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30218g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30392g.

Kupię perukę męską. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30110g.

Kupię kanapotapeczan, stołik od telewizora, dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30126g.

Kupię maszynę kuśnierską. Adres Poznań, Matejki 65 b m. 4, Sokółowski. 30095g

Sprzedam telewizor kolorowy. Klonowicka 4 m. 8, po godz. 18. 32733g

Sprzedam wózek dziecięcy uniwersalny. K. Kuśbiak, Poznań, Hiberna 41 m. 1, Suterena. 31135g

Owczarki niemieckie — szczeniaki do reprodukcji — z NRD, sprzedam. Pietrak, Biała 12. 32987g

Szczeniaki dobermanów po złotych medalistach sprzedam. H. Jurewicz, Sudechów, al. Niepodległości 12, tel. 301. 681p

Mam do sprzedania szczeniaki rasy owczarek niemieckich. Stanisław Balcekre, Rawicz, J. Kraskie go 46. 682p

Wózek głęboki sprzedam. Ul. Powstańcza 15 m. 5. 32414g

Części samochodowe — motocyklowe poleca sklep — Dzierżyńskiego 271 (Dębica). 30391g

Sprzedam sadzonki goździków z matecznika holenderskiego, rozkrzewione. Luboń 3, Traugutta 16. 32067g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31765g.

Klawiszet — komplet kupię. Ryszard Matuszak, ul. Słowackiego nr 33, 62-100 Wroclaw. 670p

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-96-01. 33214g

Kupię przyczepę do samochodu osobowego, wałę żużlowa, styropian, 40 m², nacisk parkietowy oraz eternit płaski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30122g.

Kupię wiertarkę stołową i spawarkę elektryczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29821g.

Kupię 20.000 cegieł rozbiórkowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29970g.

Kupię „Teoria, stateczność, sprężystość” Timoszenki i szablon polski z 1939 r. Tel. 338-39. 29977g

Kupię pustaki, cegły nową lub z rozbiórki, cegły wapienne lub pustaki wapienne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30337g.

Debrec dwa pokoje kuchnia, c.o. zamienie na row norzedne. Lazarz, Górczyn, Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30133g.

M-4 Rataje, 3-pokojowe zamienie na 2-pokojowe i pokój. Ul. Os. Man, Lipcowego 50 m. 1. 32732g

Stare Miasto, pokój z kuchnią, duze, parter zamienie na mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31687g.

Kraków! zamienie 2 pokoje superkomfortowe spoldzielcze 47 m², III pietro, balkon, winda na podobne w Poznaniu. Ka zimierz Orłowski Kraków 31-810, Os. J. Strusia 18 m. 329. 30197g

Kawalerkę na Winogradach zamienie na podobną na Wildzie lub Łazarzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30200g.

Przyjmę na pokój dwie osoby. Wiry, Łaskowska 20a przy dworcu, komunikacja dobra. 30226g

Szukam pustego pokoju lub kupię mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30239g.

Kościan. Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka zamienie na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30331g.

Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe, nowe budownictwo, II pietro z tel. Zielona Góra zamienie na podobne w Poznaniu. Tel. 4031-18 Poznań lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30329g.

Zamienie dwa pokoje z kuchnią i łazienką w Krzyżu na podobne w Poznaniu lub koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30342g.

Młode, bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju u starszej osoby, oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30409g.

Zamienie mieszkanie 1-pokojowe komfortowe, kwaterunkowe, I ptr samodzielnego, śródmieście na 2 lub 3-pokojowe samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30415g.

Mały pokój z dużą kuchnią parter, zamienie na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30417g.

Zamienie pokój słoneczny z przynależnościami na dwa względnie trzy pokoje. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30505g.

Młode bezdzietne małżeństwo członkowie spoldzielni wynajmie pokój na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30435g.

Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wspólna łazienka i korytarz, woda w łazience, stare budownictwo, III ptr. — na pokój z kuchnią, do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30577g.

Dwa mieszkania kwatrurowe w centrum, samodzielnego 2 i jednopokojowe z kuchnią, stare i nowe budownictwo — zamienie na jedno-dwupokojowe nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30605g.

Gniezno — 2 pokoje, kuchnia, stare budownictwo — zamienie na podobne lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Warunki do omowienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30612g.

Młode małżeństwo z dzieckiem, członkowie spoldzielni, poszukuje pokoju z kuchnią, na okres 2-3 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30608g.

Komfortowe 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, słoneczne, samodzielne, spokojne, wysoki parter. Dzielnica Jeżyce — zamienie na 3-pokojowe, komfortowe, do III pietra, również Jeżyce, za dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30652g.

Pokój dwuosobowy, okoliczności, poszukuje na lipiec i sierpień. Tel. 434-73. 674p

Zielona Góra! Dwupokojowe M-3, kwaterunkowe, c.o., gorąca woda, balkon, zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32220g.

Przyjmę pana — pokój wspólny. Bohuszewiczówny 5. 30511g

Nieruchomości

Ogrodnictwo z zabudowaniami, w dobrym punkcie Szczecina — sprzedam. Wiadomość: Winfary k. Poznania, ul. Północna 4, tel. 23. 32089g

Sprzedam dom 7-izbowy, Oborniki Wlkp., 2 pokoje wolne, cena 180.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30118g.

Sprzedam domek 2 pokoje z kuchnią z urządzeniami sanitarnymi wraz z ogródkiem, w Kobylnicy. Informacje: Poznań, Dolna Włda 8. 31282g

Korzystnie sprzedam gospodarstwo rolne 8,40 ha z ziemią z budynkami. Urbanak, Wierzbno przy Stupcy. 670p

Kupię działkę campingową w Kiekrzu lub Chybach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31054g.

Kupię domek w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30637g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha. Stanisław Kazmierczak, Wławie, powiat Kościan. 30532g

Poznaniu, sprzedam domek 2 pokoje, kuchnia, centralne ogrzewanie, ogród. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30603g.

Sprzedam dom jednorodzinny nowy, 7-pokojowy, komfort, cały podpiwniczony, z garażem oraz budynkiem gospodarczym. Pow. zabudowy 1000 m². Władysław Pawlaczek — Wągrowiec, ul. Ręglińska 28. 30587g

Spiesznie kupię część willi, bliźniaka, segment lub mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30590g.

Sprzedam działkę ogrodniczą 64 ary, z działką budowlaną przy trasie E-8, w Kostrzynie Wlkp. Informacje: Schroeder, Kostrzyn, Poznańska 76, tel. 17. 29833g

Sprzedam rozpoczętą budowę polowy domu bliźniaczego na działce własnościowej w Kostrzynie Wlkp., przy szosie poznańskiej. Inf. Schroeder, Kostrzyn, Poznańska 76, tel. 17. 29839g

Kupię domek lub pół bliźniaczego w Poznaniu lub w ryfry. Do 250 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29808g.

Zguby Różne

Znalazcę teczek z aparatami fotograficznymi proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Stanisław Stelmach, Poznań, ul. Kossaka 11 m. 2. 32968gpr.

Zegarek szwajcarski prostokątny, czarny, plastikowy pasek, w środku (5 bm.) 17.30-18 — zgubiłem jadąc taksówką z ul. Ratajezaka na ul. Matejki. Zwrot wynagrodze. Ul. Matejki 38 m. 5, od godz. 17. 33177g

Wynajmę garaż, skrzyżowanie ul. Obornickiej i Słowiańskiej. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31791g.

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1. 30102g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 29972g

Abażury wszelkiego rodzaju wykonuje pracownia. Dzierżyńskiego 42, tel. 529-94. 29364g

Lampy, żyrandole, abażury, klosze do lamp, szyny do zastaw, duży wybór. Pawilon, ul. Warszawską narożnik Michała, 29266g

Urząd Powiatowy Biuro Ogólno-Organizacyjne w Czarnkowie UNIEWAŻNIA zagubiony KWITARIUSZ PRZYCHODOWY serii Ek od nr 25201 — 29300. 1447-K2

Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, lat 45, technik, poznań, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29780g.

Panna lat 22, wzrost 166 cm, wykształcenie średnie — pozna odpowiedniego kawalera, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29863g.

Młoda, spokojna, niezależna, wyższe studia, pozna odpowiedniego pana do 65 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30492g.

Panna lat 26, wykształcenie średnie, pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30205g.

Kawaler ekonomista pozna panią do lat 32 zdecydowaną na małżeństwo. Poważne oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30209g.

Panna lat 43 domatorka pozna wdowca z dziećmi. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30226g.

Wdowiec, emeryt po 60 bez nalogów, niebiedny, szuka kandydatki na żonę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30235g.

Kawaler lat 46 bez nalogów, wykształcenie zawdowe, z mieszkaniem w Poznaniu — pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30419g.

Wdowa, kulturalna, przyjemna, wieloletnia, oszczędna, posłubi pana do lat 70, subtelny, sytuowanego, z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29916g.

Rozwiedziona, bez własnej winy, lat 45, posiadająca dziecko i mieszkanie, pozna wdowca lub kawalera do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30148g.

Panna czterdziestoletnia po studiach, dom, działka rolna — posłubi wykształconego pana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29995g.

Wdowa rencistka z domem, oszczędność pozna renciste do lat 74 bez nalogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30117g.

TYLKO W „KOZIOŁKACH” siedem stopni wygranych i premia na końcówki banderoli. Złóż kupony, a zapewnisz sobie wygraną lub premię. 4434-K1

Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 Poznań, ul. Ratajezaka 46

OGŁASZA, ŻE PRZYJMUJE ZAPISY

na rok szkolny 1974/75 do Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących w Poznaniu i Gostyniu w SZKOLENIU DWULETNIM

w następujących zawodach:

MURARZ, BETONIARZ - ZBROJARZ MONTER KONSTRUKCJI DREWNIANYCH (cieśla), MALARZ

Wynagrodzenie:

w kl. I do lat 16 — 250,— zł

w kl. I — powyżej lat 16 — 520,— zł

w kl. II — 600,— zł + premia do 25%

W szkoleniu trzyletnim

w zawodzie:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH. Wynagrodzenie: w kl. I — do lat 16 — 250,— zł w kl. I — powyżej lat 16 — 360,— zł w kl. II — 480,— zł w kl. III — st. 5,50/godz. + premia do 25 proc.

Ponadto uczniowie otrzymują:

— bezpłatny przydział odzieży ochronnej oraz odzieży wyjściowej, której wartość wynosi 2.000,— w roku szkolnym.

— codzienne bezpłatne posiłki regeneracyjne (II śniadanie),

— dla półsierot oraz pochodzących z rodzin wielodzietnych o niskich dochodach przewiduje się specjalne zasiłki w wysokości 300,— zł miesięcznie.

Warunki przyjęcia:

— ukończone lat 15,

— ukończona 8-letnia szkoła podstawowa,

— świadectwo zdrowia,

— życiorys, podanie, 2 fotografie,

— opinia ze szkoły

— zgoda rodziców na podjęcie nauki.

Zajęcia praktyczne organizowane są na budowlach na terenie m. Poznania oraz Gostynia pod nadzorem wysoko kwalifikowanych instruktorów.

Po ukończeniu nauki przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim uczniom możliwość:

— zdobycia praktyki i osiągnięcia dobrych zarobków na dużych budowlach w Poznaniu i terenie oraz na budowlach zagranicznych;

— kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum Budowlanym, Szkole Majstrów. Przed najzdolniejszymi stoją otworem studia wyższe na Politechnice.

Zainteresowani mogą zgłaszać się w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, ul. Ratajezaka 46, pok. 22, tel. 573-31, w. 38.

3670-K1

W dniu 13 czerwca 1974 r. zmarł

JAN SKORUPSKI

dlugoletni członek Rady Wojewódzkiej Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła, zasłużony działacz rzemieślniczej spółdzielczości.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Rada — Zarząd — pracownicy Wojewódzkiej Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Poznaniu 4427-K1

Dnia 18 czerwca 1974 r. zakończyła pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, ciocia i szwagierka, śp.

ANTONINA WIELOCH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Poznań, Wawrzyniaka 4. 33233g

Dnia 19 czerwca 1974 r. zmarła po krótkotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja kochana matka i babcia, przeżywszy lat 75

EMILIA MARTA PODYMSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiomy

syn 33321g

Dnia 17 czerwca 1974 r. zmarł ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN KRAMER

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone żona, dzieci i wnuki

Poznań, Osiedle Przyjaźni 10 m. 127. 33232g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 czerwca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza troskliwa matka, teściowa i babcia, w wieku lat 64, śp.

STANISŁAWA ŁUCZKOWSKA z d. Ratajezak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 16 z kościoła św. Wita.

W głębokim smutku pogrążeni mąż, syn, synowa i wnuczki

Śmigiel, ul. św. Wita 11. 33237g

Dnia 19 czerwca 1974 roku odszedł na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i teść, przeżywszy lat 60

STANISŁAW TACIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni żona, córki i zięćowie

33320g

Dnia 18 czerwca 1974 r. odeszła ode mnie jedyna najdroższa istota, śp.

HELENA KUNTZE

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Córka Dita

33272g

Dnia 18 czerwca 1974 roku, po pracowitym i niezwykle ofiarnym życiu zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 88 lat, śp.

FRANCISZKA GRASZEWICZ z domu Olszewska

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Kwiaty pol-
skie”.
NOWY — nieczynny.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Baj-
ki pana Bajki”; SCENA MŁO-
DYCH — g. 17 „Bracia”.

W POZNANIU

JARACZEWO: „Fircyk w zalo-
tach”.
KALISZ: „Podwójna gra”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „West Side
Story” i „Serafino”.
CZARNKÓW: „Komandosi”.
GNIEZNO Lech: „Włoch szuka
żony”; Polonia: „Sorgniona mi-
łości”.
GOSTYŃ: „Tajemnica Aleksan-
dra Dumasa”.
JAROCIN: „Eolomea”.
KALISZ Kosmos: „Arabeska”.
Oaza: „Nie ma mocnych”; Stylo-
we: „Człowiek w pięknym krawa-
cie” i „Adolf”.
KEPNO: „Królów Dzikiego Za-
chodu”.
KŁODAWA: „Urlop w więzie-
niu”.
KOŁO: „Nie zastarzejemy się
razem”.
KONIN Górnik: „Lobuz”.
KOŚCIAN: „Znakomity piatek”.
KORNIK: „Liliowa akcja”.
KROTOSZYN: „Audycja” i
„Kes”.
KRZYŻ: „Mordercy w imieniu
prawa” i „To także Włosi”.
LESZNO: „Bubu z Montparna-
se”.
MIEDZYCHÓD: „Zawieszeni na
drzewie”.
NOWY TOMYŚL: „Królów Dzi-
kiego Zachodu”.
OBORNIKI: „Ponieważ się ko-
chają”.
OSTRÓW Roma: „Zbrodnia jest
zbrodnią”; Słońce: „Mc Masters”.
OSTRZESZÓW: „Szkoła kowbo-
jów”.
PIŁA Iskra: „Naszym hasłem
jest walka”; Koral: „Monolog”;
Sokół: „Tydzień szaleńców”.
PLESZEW: „Miłość straconą”.
RAWICZ: „Król Lir” i „Z księ-
gi królów”.
ROGOŹNO: „W ciemni giloty-
ny”.
SŁUPCA: „Motyle” i „Na wy-
lot”.
SREM Słonko: „Znikający
punkt” i „Złota łódź podwodna”;
Klubowe: „Daleko na Zachodzie”.
ŚRODA: „Poedynek na wietrze”
i „Nieszczęścia Alfreda”.
SZAMOTUŁY: „Prawo gwałtu”.
TRZCIANKA: „Walter broni Sa-
ralova”.
TUREK: „Samuraj i kowboje”.
WĄGROWIEC: „Godzilla kontra
He-Man”.
WOLSZTYN: „Listy miłosne”.
WRZEŚNIA: „W kregu zła”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afganistan”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7
stolic; 8.35 Bydgoski koncert roz-
rywkowy; 9.25 Słynne zespoły lu-
dowe; 10.08 Mel. rozrywk.; 10.30
„Gry i zabawy Benona K.” odc. 13
pow.; 10.45 Folklor europejski w
piosenkach W. Matuszki; 11. Non
stop polskich melodii; 11.18 Nie
tylko dla kierowców; 11.25 Co sły-
szyć w świecie; 11.30 Koszalin na
muzycznej antenie — cz. I; 12.25
Koszalin na muzycznej antenie —
cz. II; 12.40 Dom i my; 13 Góral-
skie nuty; 13.30 Klasyki w wersji
rozrywkowej; 14 Człowiek i środo-
wisko — gawęda; 14.05 Reportaż z
przejazdu zespołów folklorystycz-
nych; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35
Egzotyczne instrumenty; 15.05
Listy z Polski; 15.10 Marsze, stare
marsze nowe; 15.30 Estrada przy-
jaźni; 16.10 W kregu włoskiej pio-
senki; 16.30 Aktualności kultural-
ne; 16.35 Europejski Revival; 17
Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40
Przeboje 30-lecia; 18 Muz. i Ak-
tualności; 18.25 Radiowa kronika
muzyczna; 18.35 Przeboje 74; 19.45
Rytm, rynek, reklama; 20 NURT
(pedagogika); „Rola badań peda-
gogicznych w doskonaleniu syste-
mu oświatowego w PRL” — au-
tor: prof. dr Michał Godlewski;
20.20 Z Teatrem i Armią na Szlaku
Zwycięstwa; 20.50 Kronika sporto-
wa; 21 Kone. żywe; 21.50 Mikro-
recital wieczoru — J. Clero; 22.15
Wirtuoz wibraturo — Lionel Ham-
pton; 22.30 Studio nowości; 23.05 Ks
respodencja z zagranicy; 23.10 Dys-
koteca przed północą; 0.05 Kalendarz
Kultury Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny z Rozgłośni PR w Po-
znaniu.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
tygły; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55
„Muzyka spod strzechy” — Kaszu-
by; 9 Przed startem na wyższe
uczelnie (kierunek humanistyczny);
„U schyłku wieku” dyskusja lite-
racka z dr. dr. I. Maciejew-
skiej, doc. dr. R. Locha i dr. A.
Makowieckiego; 9.40 Tu Radio —
Moskwa; 10 Kronika kulturalna;
10.15 Artur Honegger: V Symfonia
„Di-tre-re”; 10.40 Nie ma margi-
nesu; 11 przed startem na wyższe
uczelnie (kierunek biologiczno-che-
miczny) Korespondencja budowy i funk-
cji — aud. z udz. dr. K. Śliwiński
go; 11.20 Kwartet basowy; 11.35
Radiowa poradnia rodzinna; 11.40
PEO (wskazywanie) — twórcy dora-
dca:

W Lesznie zgodnie z hierarchią potrzeb

Powiaty: Ostrów, Konin, Kalisz, Koło, Jarocin, Leszno, Nowy Tomyśl, Chodzież oraz miasto Piła przodują w czynach społecznych objętych dwuletnim (rok 1973 i 1974) konkursem WK FJN i Prezydium WRN w Poznaniu — „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”. Pisałmy już o dorobku Piły i wszystkich tych powiatów — przodowników, z wyjątkiem Leszna. Jego osiągnięcia są więc tematem niniejszej publikacji.

W Leszczyńskim szczególnie rozwinięty jest ten nurt czynów społecznych, który służy bezpośrednio zaspokajaniu pilnych, codziennych potrzeb socjalno-bytowych mieszkańców. W tym działaniu obowiązują hierarchia potrzeb, ona określa inicjatywy, które realizowane są z gospodarską zapobiegliwością, niejednokrotnie wspólnymi siłami mieszkańców, zakładów pracy i państwa. Największym przykładem tego rodzaju poczynań jest rozpoczęta — w dniu ogólnopolskiego czynu partyjnego — budowa przedszkola na Zatorzu w Lesznie. Placówka ta przeznaczona dla 100 dzieci zmniejszy niedobór miejsc w przedszkolach, obecnie znaczny, chociaż przed-
szkole w samym mieście jest 8.

Czyn społeczny o podobnym charakterze został już zrealizowany w osiedlu Leszno — Nowe. Od listopada ubiegłego roku czynny jest tam żłobek dla 75 dzieci, budowany wspólnym wysiłkiem miesz-
kańców (m. in. wykonywali roboty ziemne i prace w zakresie tzw. małej architektury), zakładów pracy oraz rze-
mieśników. Jest to trzecia tego typu placówka w mieście. W pobliżu niej, dzięki społecz-
nym budowniczym, powstały dwa place zabaw dla dzieci. Także w sąsiedztwie — w mo-
dernizowanym parku Estkow-
skiego założono efektowne o-
świetlenie (ręcznie lampy
narkowe) i urządzono sadzaw-
kę z wodotryskiem.

Przedszkole, żłobek, rozbudowa sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej to naj-
bardziej reprezentatywne dla
Leszna przykłady czynów na-
rzecz poprawy warunków so-
cjalno-bytowych mieszkańców.
W powiecie natomiast ten
nurt społecznych inicjatyw to
również wodociąg i kanaliza-
cja, a nadto budowa ośrodk-
ów socjalno-kulturalnych i
sklepow wiaterskich. Sklepy
budowali sobie mieszkańcy
Nowejwsi, Smoczyny i Ro-
czyńska (poprzednio tylko w

tej ostatniej wsi był mały
sklepik). W Goniembicach,
Wyciążkowie, Garzynie, Gór-
ce Duchownej, Ziemicach i
Górznie założono wodociągi.
Ponadto w Garzynie trwa bu-
dowa ośrodka socjalno-kultu-
ralnego (wartości 2,7 mln zł),
który pomieszczy świetlicę, poc-
tę, sklep i zakład fryzjerski.
Podobne placówki zostaną od-
dane do użytku w Bukowcu
Górnym i Mierzejewie.

Chcąc ukazać cały dorobek
społecznych budowniczych w
Leszczyńskim, trzeba wspom-
nieć o innych znaczących ini-
cjatywach. Polegają one w sa-



mym Lesznie na moderniza-
cji szeregu ulic (oświetlenie i
nowe nawierzchnie), a w po-
wiecie na budowie gościńca
(przy trasie Leszno — Go-
styń) i pięciu zbiorników prze-
ciwpożarowych we wsiach, po-
przednio pozbawionych wody
gaśniczej. Dodajmy jeszcze, że
we Włoszakowicach rozbudo-
wano szkołę gminną, powięk-
szając ją o 9 izb lekcyjnych.

Przystępując do konkursu
WK FJN, mieszkańcy Ziemi
Leszczyńskiej zaplanowali na
lata 1973 — 1974 czyny spo-
łeczne wartości 57 mln zł. Do
31 maja br. bilans ich doko-
nań zamknął się kwotą 43
mln zł. Ten wynik zdecydowa-
ł o tym, że Leszczyńskie
znalazło się w ścisłej czołów-
ce powiatów przodujących w
czynach społecznych. Dlatego
też zostało uhonorowane pre-
zentacją sztandaru — WK
FJN i Prezydium WRN —
który po zakończeniu współ-

zawodnictwa otrzyma na sta-
łe zwycięski powiat.

Sztandar prezentowany był
m. in. załogom: Fabryki „Me-
talplast”, leszczyńskiego Wę-
zła PKP, Leszczyńskiej Fabry-
ki Pomp i PZGS. Pracownicy
tych zakładów szczególnie się
bawili wyróżnili w czynach
produkcyjnych i pracach spo-
łecznych. Te ostatnie polegały
m. in. na budowie ośrodków
wypoczynkowych w Boszko-
wie oraz na różnorodnych
przedsięwzięciach, dzięki któ-
rym pięknieje Leszno.

M. Ł.

Na stacji w Górczynie

Wyskakiwanie grozi wypadkiem

Zasygnalizował nam jeden z
czytelników, że bardzo często
pociągi z kierunku Rzepina za-
trzymują się w pobliżu nie-
czynnego obecnie dworca Po-
znań — Górczyn, oczekując na
znak „droga wolna”. Wtedy (a
można to zaobserwować szcze-
gólnie rano, gdy ludziom spie-
szy się do pracy i szkoły) wie-
le osób dorosłych i młodzieży
wyskakuje z wagonów, nie-
jednokrotnie również wówczas,
gdy pociąg dopiero staje, lub
już rusza, i przez tory zmie-
rza do przystanków poznań-
skiej miejskiej komunikacji.
Niestety, nie brak wśród tych,
lekceważących własne bezpie-
czeństwo ludzi, także umundu-
rowanych pracowników PKP,
a nawet funkcjonariuszy Służ-
by Ochrony Kolei.

Rozmawialiśmy na ten temat
w Zarządzie Ruchu Dyrekcji
Okręgowej Kolei Państwowych
w Poznaniu. Oświadczone nam,
że wydane zostaną stosowne
polecenia, zmierzające do wy-
eliminowania postoi lub zwal-
niania biegu pociągów, prze-
jeżdżających przez Górczyn.
Po zakończeniu budowy sta-
cyjnych pomieszczeń i peronu,
co ma nastąpić w ciągu lipca
br., osobowe pociągi pasażer-
skie będą miały normalny
przystanek na górczyńskim
dworcu. (zk)

Spółdzielcy w Tłokach żyją dostatniej

Kilka lat temu spółdzielcy w Tłokach w powiecie wolsz-
tyńskim nie mogli zrealizować osiągnięć produkcyjnych
i finansowych. W roku 1971 dniówka obrachunkowa wyniosła
tylko 80 zł, w 1972 r. wzrosła do 100 zł, a za rok 1973 wy-
niosła już 125 zł. Spółdzielcy w Tłokach wypracowali naj-
wyższą dniówkę w powiecie.

W ub. roku nastąpił też
rozwój produkcji zwierzęcej.
Wzrosła zarówno liczba bydła
jak i trzody chlewnej. Średnio
na 100 ha obsada bydła wynosi
obecnie 128 sztuk, a obsada
trzody — 150 sztuk.

Spółdzielnia prowadzi m. in.
kooperację z działkami przy-
zagrodowymi swych członków,
skupując od nich wszelkie nad-
wyżki. Ostatnio zawarto z ro-
lnikami indywidualnymi umo-
wę na produkcję warchlaków.

Kontraktacja zbóż wykona-
na została przez spółdzielnię w
100 procentach. Sprzedano na
potrzeby krajowego rynku 303
tony zboża, 400 ton ziemniaków,
599,5 kw żywa wołowego i
wieprzowego, mleka wypro-
dukowano 86,504 l — sprzedano
49.917 l.

Oddano do użytku chlewnię
na 600 sztuk, stodołę zaś prze-
róbioną na bukalarnię na 146
stanowisk; zmierzano też oborę
przez założenie dojarek
na 120 stanowisk i dobudowa-
no mleczarnię.

W bieżącym roku planuje się
zwiększyć produkcję mleka
o jedną krowę o 250 litrów,
tj. do 3 300 litrów.

Do zamierzeń inwestycyjnych
należy zaliczyć rozpoczęcie
stawiania budynku mieszkal-
nego, 4-rodzinnego, przygo-
towanie dokumentacji pod bu-
downictwo jednorodzinne człon-
ków (18 działek) oraz rozpo-
częcie budowy szklarni.

Kończy się elewacja zewnętrz-
ne budynków gospodarczych i
administracyjnych. Dla dzieci
spółdzielców i wsi indywidual-
nej przygotowuje się świetlicę
do zajęć pozaszkolnych. Be-
dzie ona oddana do użytku w
przyszłym roku.

Z roku na rok spółdzielcom
w Tłokach żyje się lepiej. Więk-
szość z nich mieszka w nowo
wybudowanych blokach, a wy-

posażenie mieszkań nie odbie-
ga od miejskiego standardu.
Członkowie spółdzielni wraz
z rodzinami uczestniczyli ostat-
nio w kilku wycieczkach kra-
jowych i zagranicznych.

Z kolonii letnich w Ośrodku
Spółdzielczym — Buszewko i
w innych miejscowościach sko-
rzysta w br. około 20 dzieci
spółdzielców.

Efekty dobrego gospodarowa-
nia spółdzielni w Tłokach, któ-
ra uzyskała najwyższą dniów-
kę obrachunkową w powiecie
— to zasługa rzetelnej pracy
wszystkich jej członków. (mż)

We Wrześni

Powiatowy zlot młodych

Młodzi przodownicy pracy i
nauki Wrześni i powiatu w cza-
sie powiatowego zlotu wybra-
li 6 reprezentantów regionu na
Zlot Centralny do Warszawy.
Są to: Halina Fibich, Krysty-
na Rybacka, Natalia Stacho-
wiak, Marian Kaszyński Ma-
rek Kubiak i Przemysław Ja-
naszak. Pojadą oni do stolicy,
aby zaprezentować duży doro-
bek młodych, szczególnie w za-
kresie prac społecznych i czy-
nów produkcyjnych. Młodzież
zrzeszona w FSZMP, realizując
hasło „Mój sukces — Socjalis-
tycznej Ojczyźnie” przepraco-
wała 160 tys. godzin na rzecz
swych środków i zakładów
pracy. W akcji tej uczestniczy-
ło 9 tys. młodzieży.

W czasie zlotu 16 osób otrzy-
mało legitymacje członkowskie
lub kandydackie PZPR, a za-
służeni działacze młodzieżowi:
Eugeniusz Ciesielski i Józef
Pera — odznaczenia im. Janka
Krasickiego.

Na zakończenie odbył się
koncert w wykonaniu młodzie-
żowych zespołów. (ant)

zawsz o wszystkim

ARTYSTYCZNA ŻAKINADA

LESZNO. Z inicjatywy Rady
Powiatowej Federacji Socjalis-
tycznych Związków Młodzieży Pol-
skiej przy współudziale Młodzie-
żowego Domu Kultury organizo-
wano tu ostatnio żakinadę, po-
łączoną z przeglądem młodzie-
żowych zespołów artystycznych.
Najlepszym grupom młodzieży,
które wyróżniły się w pochodzie,
wręczono puchary i dyplomy
ufundowane przez RP FSZMP. Zdo-
byłom pierwszego miejsca zo-
stał Zespół Szkół Zawodowych
CZSP. (wto)

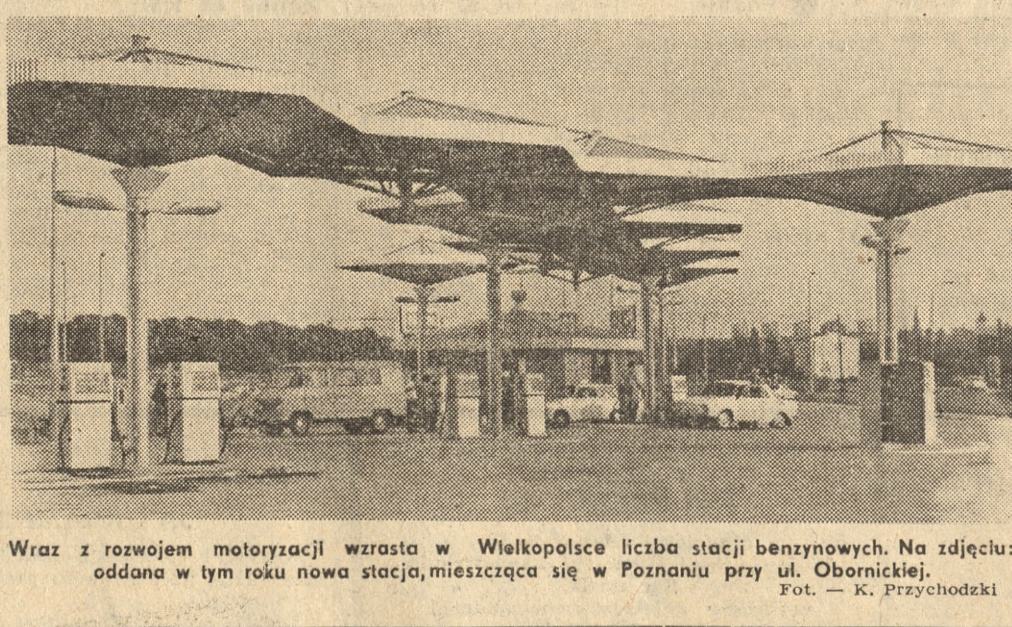
SZYBIEJ I DOKŁADNIEJ

WRZEŚNIA. Przedsiębiorstwo
Budownictwa Rolniczego w br.
wykona zadania wartości 95 mln
zł — głównie dzięki wzrostowi
wydajności pracy, uprzemysło-
wieniu budownictwa, postępowi
technicznemu oraz mechanizacji
robót. W ub. roku załoga PBR,
w wyniku podjętych zobowiązań,
skróciła cykl budowy na 10
objektach o 996 dni. Ma więc
doświadczenie, pracując nie tyl-
ko szybko, ale i dokładnie. Człon-
kowie jej działają w trzech po-
wiatach: wrzesińskim, słupskim
i średzkim. Budują obiekty mies-
kalne i gospodarcze głównie dla
potrzeb PGR-ów, a także obiek-
ty użytku społecznego. W krótkim
stosunkowo terminie wybudowa-
no np. amfiteatr we Wrześni i
hotel robotniczy na 73 miejsca,
z najpiękniejszą w mieście salą
widowiskową. (ant)

ZLOT NAJLEPSZYCH

CZARNKÓW. Wydział Oświaty,
Wychowania i Kultury Urzędu Po-
wiatowego zorganizował współ-
nie z Komendą Hufca ZHP, dwu-
dniowy zlot przodujących w nau-
cie i pracy społecznej harcerzy.
Do Lubasza zjechało 420 dzie-
ci i chłopców, dla których im-
preza ta była formą nagrody i
wypoczynku. Byli oni m. in. gość-
mi gminnych związków drużyn
ZHP i szerepów w Czarnkowskim,
zapoznając się z ich formami pra-
cy i osiągnięciami oraz wymie-
niając ciekawskie doświadczenia
organizacyjne. (bop)

Nowa stacja benzynowa



Wraz z rozwojem motoryzacji wzrasta w Wielkopolsce liczba stacji benzynowych. Na zdjęciu: oddana w tym roku nowa stacja, mieszcząca się w Poznaniu przy ul. Obornickiej. Fot. — K. Przychodzki

Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach

Z inicjatywy aktywu spo-
łecznego powstało w Rakonie-
wicach (pow. Wolsztyn) Mu-
zeum Pożarnictwa. Pomoc
udzielona przez Muzeum Naro-
dowe i Wojewódzką Komendę
Straży Pożarnych w Poznaniu
zapewniła możliwość wzboga-
cenia zbioru eksponatów.

Muzeum Pożarnictwa istnieje
je przy Oddziale Polskiego To-
warzystwa Turystyczno-Krajo-
znawczego w Wolsztynie. Pro-
wadzi działalność zbieracką,
gromadząc zabytki z zakresu
historii pożarnictwa — ze szcze-
gólnym uwzględnieniem walki
z naporem kolonizacji prus-
kiej, a także z dziedziny sztuki
i kultury, przyrody geolo-
gii, numizmatyki itp. (mż)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fi-
zyka. — Powt. i utrwalanie wia-
omości; 7 — TTR — Matematyka —

na sukces” — 24 odc. pow.; 12.20
„Złoty pociąg” gra zespół Reso-
nans; 12.25 Za kierownicą; 13 Na
lubelskiej antenie; 15.10 Roczni-
ki polskiej piosenki; 15.30 Rozmowy
o gospodarstwie; 15.45 Pięć blue-
sów; 16.05 Ze starych listów i pa-
miątek; 16.15 Kronika
ka zespołu „The Doors”; 16.45
Nasz rok 74; 17.05 „Odciecia reka”
— odc. 18; 17.15 Kiermasz płyt;
17.40 Słowo i dźwięk — słuchamy
razem z A. Stojowskim; 18.10 Pio-
senki z różnych obrotów; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Piosen-
karskie polonia; 19.05 Jazzowe
polonia; 19.20 Książka tygodnia;
19.35 Muzyczna poczta UKF; 20
Sporty, które nie wyzwały; 20.30
Jazz na weselo — Slim Gaillard;
20.45 Język niemiecki; 21 Interda-
dio — magazyn muzyczny; 21.30
Ludwik van Beethoven — Sonata
fortep. cis-moll op. 27 nr 2 „Ksie-
żeczka”; 21.50 Opera tygodnia —
Christoph Willibald Gluck „Alces-
ta”; 22.08 Śpiewa Nana Mouskouri;
22.15 Pow. w wvd. dżw. „Niezwy-
cieżony” 22.45 Przypominamy ze-
spół „The New Vaudeville Band”;
23 Ułubione wiersze H. Słowackiego;
23.05 Laboratorium — magazyn;
23.50 Na dobranoc śpiewa Kwar-
tet „I Poch”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.